

Irena Turnau

"The Dynamics of Culture Change : An Inquiry into Races Relations in Africa", Bronisław Malinowski, New Haven 1945 : [recenzja]

Przegląd Socjologiczny / Sociological Review 9/1-4, 504-506

1947

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nizmów różnego rodzaju. „Uczeni rozsłani po całym świecie przyjęli za pewne, że pracują nad wspólnym dziełem, dzieląc wzajem swe odkrycia i postępując tak, jakby współpracą w dążeniu do prawdy niweczyła wszystkie różnice narodowościowe, rasowe i klasowe“.

Zastanawiając się dlaczego w naszych czasach rozpadła się ta spójnia, dlaczego właśnie niemieckie uniwersytety zrezygnowały tak łatwo i haniebnie, niemal bez protestu, ze swych szczytnych ideałów, Autor odnajduje wytłumaczenie tych zjawisk w stanie, do którego dalszy bieg rozwoju doprowadził naukę współczesną. Zastosowanie zasad i metod nauk fizycznych do badań nad człowiekiem i społeczeństwem spowodowało dehumanizację poglądów na rzeczywistość ludzką i zaprzeczenie istnienia wartości. Tymczasem działalność naukowa, której nie towarzyszy wiara w wartości nie może być twórcza, a staje się niebezpieczna. Wiedza rozwijająca się w społeczeństwie nieodrodnym, pozbawionym wiary, może ziścić ponure przepowiednie Hobbesa i dostarczyć państwu środków do zrealizowania wizji Lewiatana. Moc zrodzona z takiej wiedzy zdolna jest zagrozić wolności, gdy właściwym zadaniem mocy jest uczynić człowieka wolnym. Cała władza i potęga państwa demokratycznego do tego zmierza, aby zapewnić wolność obywatelom. W trudnym tym zadaniu powinny stanąć państwu do pomocy wolne kongregacje religijne i wolne uniwersytety. Pierwsze nie mają prawa odgradzać się od biegu społecznego życia i „schodzić do katakumb“. Obowiązkiem drugich jest zwalczyć we własnym wnętrzu niebezpieczeństwo niewiary, wskrzeseć szacunek dla wartości i połączyć się ze społecznością, w ramach której żyją.

Książeczka Lindsay'a napisana jest ładnie i łatwo, świadczy o głębokim życiu się Autora ze światem wartości kulturalnych, budzi wiele refleksji, ale i pewne zastrzeżenia. W szczególności jego krytyka nauk społecznych wydaje się nieusprawiedliwiona. Znając nowszą europejską i amerykańską socjologię humanistyczną nie czyniłby im zapewne zarzutu z zaprzeczenia twórczości i spontaniczności procesów społecznych, i ignorowania wartości. Jak się wydaje, mówiąc o naukach społecznych Lindsay ma na myśli jedynie behawiorystycznie zorientowaną psychologię społeczną i stąd nieporozumienie.

Dziwne się też wydaje, że głosząc potrzebę wyzwolenia nauk humanistycznych spod wpływu metod matematyki i fizyki każe on wracać aż do Dilthey'a, który zapoczątkował wprawdzie reformę metodologiczną, lecz nie był jedynym ani ostatnim, który wypowiadał się w tej sprawie.

Antonina Kłoskowska (Łódź).

Bronisław Malinowski: *The Dynamics of Culture Change. An Inquiry into Races Relations in Africa*. New Haven, 1945, wyd. przez Phyllis M. Kaberry *).

Książka ta jest pośmiertnym wydaniem prac Malinowskiego dotyczących studiów nad stycznościami rasowymi w Afryce. Wydawca umiejętnie połączył

*) „Przegląd Socjologiczny“ poświęci twórczości Malinowskiego z lat wojny obszerniejszy artykuł informacyjny w jednym z następnym numerów. (Przyp. Redakcji).

poszczególne artykuły i notatki, tak że książka odznacza się dużą jednolitością i syntetycznym ujęciem. Malinowski zajął się w tym dziele nowym zagadnieniem, a mianowicie przemianami kulturowymi zachodzącymi przy zetknięciu się kultury ludów pierwotnych z cywilizacją europejską i dał syntezę wieloletnich badań terenowych. W dotychczasowych dziełach Malinowski zajmował się głównie przedstawieniem rozmaitych aspektów kultury w życiu ludów pierwotnych, a więc życia seksualnego, rodziny, procesów wymiany, gospodarki itp. Wszystkie te dzieła są wynikami badań terenowych przeprowadzanych metodą funkcjonalną.

Zagadnienia zawarte w omawianej książce można podzielić na dwie grupy: 1. teoria kultury i przemian kulturowych oraz 2. wnioski praktyczne, wysnute z badań terenowych dla polityki kolonialnej państw europejskich, z podkreśleniem znaczenia etnologii stosowanej.

Na tym miejscu interesuje nas teoretyczna strona zagadnienia. Przede wszystkim trzeba zdać sobie sprawę co autor rozumie przez pojęcie kultury. Spotkać się można z szeregiem definicji: „Kultura, to jest całkowity zespół narzędzi, przywilejów grup społecznych, ludzkich idei, wierzeń i zwyczajów, tworzy ogromny układ, który daje człowiekowi większą możliwość uporania się z konkretnym specjalnym problemem, który napotyka w czasie swego przystosowywania się do otoczenia i zaspokajania swych potrzeb“ (1). A dalej: „Kultura jest rzeczywistością instrumentalną, urządzeniem dla zaspokojenia podstawowych potrzeb, tj. utrzymania organicznego życia, przystosowania do środowiska i utrzymania ciągłości w znaczeniu biologicznym“ (2).

Trzecia próba definicji uwydatnia bardziej wychowawcze znaczenie kultury: „Kultura przedstawia się jako szerokie urządzenie warunkujące, które przez ćwiczenia, uzyskiwanie wprawy, nauczanie zasad i rozwoju upodobań łączy wychowanie z naturą i stwarza istoty, których zachowanie nie może być określone wyłącznie przez naukę anatomii i fizjologii“ (3). Przy tym autor zaznacza dalej, że człowiek nigdy nie zaspokaja swych potrzeb bezpośrednio, jak to robi zwierzę, ale używa wielu narzędzi i urządzeń pomocniczych, oraz nie zwalcza sam wszystkich trudności, ale organizuje się w rodziny i inne grupy społeczne.

Z tych licznych definicji wynika, że kultura jest według autora pewnym urządzeniem służącym do zaspokojenia ludzkich potrzeb różnych rodzajów. W innej, także wydanej podczas wojny książce (4), autor wyszczególnia szereg tych potrzeb, tak najprostszyc, jak głód, pragnienie, czy popęd seksualny, jak i dalszych, bardziej skomplikowanych. Kultura zaspokaja potrzeby człowieka częściowo pewnymi produktami i narzędziami, których budowa zależy od funkcji, jaką spełniają w społeczeństwie, częściowo zaś pewnymi zwyczajami i instytucjami, które regulują życie społeczne człowieka. Przez instytucje autor rozumie „zorganizowany system ludzkich działalności“ (5). Sposób zaspokajania tych potrzeb ludzkich musi być oczywiście przekazywany z pewnymi zmianami z pokolenia na pokolenie jako dziedzictwo społeczne.

Takie pojmowanie kultury łączy się najściślej z funkcjonalną metodą badań terenowych. Malinowski podkreśla w swych badaniach rolę każdego

zjawiska, jego funkcje w całokształcie systemu społecznego. Rolę zaś każdego zjawiska najłatwiej określić potrzebami ludzkimi, jakie zaspokaja, stąd więc płynnie funkcjonalne tłumaczenie kultury.

Określiwszy swoją funkcjonalną teorię kultury, Malinowski opisuje proces zetknięcia się dwóch kultur, europejskiej z tubylczą. Opracował on te procesy bardzo dokładnie, stwarzając schematy, w które ujmuje poszczególne zjawiska, stwarzając odpowiednie rubryki: A — wpływy, interesy i intencje białych, B — procesy kontaktu i przemian kulturowych, C — żywe formy tradycji tubylczej, D — rekonstrukcje przeszłości, oraz E — nowe siły i reakcje społeczeństw afrykańskich. Wszystkie badania mają być prowadzone metodą funkcjonalną. Autor krytykuje i odrzuca metody ewolucyjną i dyfuzjonistyczną. W ten sposób autor bada różne procesy, zachodzące w społeczeństwach afrykańskich, a mianowicie znaczenie społeczne walk międzyplemiennych, ich zniesienie pod panowaniem europejskim i działania zastępcze, które powstają na ich miejsce. Dalej autor rozważa funkcję społeczną czarownictwa i magii, które mimo prześladowań misji i władzy trwa dalej w ukryciu, problemy wyżywienia i zagadnienie prawa tubylców do prywatnej własności gruntowej, wreszcie zmiany w polityce kolonialnej angielskiej. Dane są oparte na badaniach terenowych autora i innych uczonych. Układy te są może zbyt schematyczne i dopiero dłuższa praktyka wykazać mogłaby, czy wyczerpują one całokształt zagadnień. Podkreślają one w każdym razie wiele zagadnień interesujących i ważnych. Książka ta jest niemal całkowicie pionierską pracą na polu badań nad przemianami kulturowymi. Autor zaznacza w niej wielokrotnie, że zetknięcie się dwóch kultur nigdy nie kończy się definitywnym zwycięstwem jednej lub drugiej, ale stapiają się one i przez procesy przemiany dają nową całość, która zawiera składniki obu kultur. Same przemiany kulturowe definiuje autor następująco: „Przemiana kultury jest to proces, pod wpływem którego istniejący układ społeczeństwa, jego organizacja, wierzenie i wiedza, narzędzia i dobra konsumentów ulegają mniej lub bardziej gwałtownym zmianom. Zmiana musi być spowodowana albo przez czynniki i siły spontanicznej inicjatywy i wzrostu, albo przez kontakt dwóch różnych kultur. W pierwszym wypadku wynik będzie procesem niezależnej ewolucji, w drugim tym, co jest zwykle określane jako dyfuzja“.

Autor zaznacza, że jego metodę badania przemian kultury można stosować nie tylko do badań styczności między kulturą ludów pierwotnych a kulturami na wyższym stopniu rozwoju, ale i do badań kontaktów między ludnością wsi i miasta lub między różnymi państwami. Oczywiście przemiany te będą wtedy trudniejsze do uchwycenia.

I r e n a T u r n a u (Wrocław).

1. Str. 42.

2. Str. 44.

3. Str. 43.

4. Bronisław Malinowski: „*A Scientific Theory of Culture and Others Essays*“ With a Preface of Huntington Cairns University of North Carolina Press, 1944. Cytowane z rec. Wolfanga Köhlera. Social Research March 1946, str. 126—127.

5. Str. 49.